

GNIEWKO

rama

MGOKSiR
W GNIEWKOWIE



Gniewkowo
100 lat niepodległości
1920 – 2020

CZERWIEC 2020 NR 3/2020 • MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO
NAKŁAD 4000 EGZ. • ISSN 1233-9539

otwieramy się...

SPIIS TREŚCI

Czerwiec 2020

Aktualności	2
Historią pisane	4
Medalowe dylematy	4
Wywiad	7
Z Krzysztofem Kuraszkiewiczem, sołtysem	
Chrzastowa	7
Z Urzędu	8
Dwie Szkoły	8
Dane USC	9
Z Archiwum G	10
rozmowa z księdzem Jerzym Nowakiem	10
Inwestycje	12
Kultura	16
Kultura w izolacji	16
Sport	18
Biegi – podsumowanie	18
Gniewkowski Rajd Rowerowy	18
Halowa Piłka Nożna	19
Warsztaty	20
Sensoplastyka®	20
Szkoła na bosaka	21
MGOKSiR	22
Z bunkra w eter	22
GIT	23
Wydarzenia dla dorosłych i dla dzieci	23



KWARANT ANNA I PAN DEMIA

Rozwijająca się na terenie Polski epidemia koronawirusa nie pozostała bez wpływu na gminę Gniewkowo. Decyzją Burmistrza w dniu 11 marca powołano Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego. W skład zespołu weszli przedstawiciele Urzędu Miejskiego, miejskich jednostek podległych, Gminny Komendant OSP oraz przedstawiciel NZOZ Esculap w Gniewkowie.

W celu zapewnienia jak największej ochrony przeciwwirusowej Burmistrz wraz ze współpracownikami podjął decyzję o zakupie maseczek ochronnych, które przekazano, przy pomocy druhów OSP, mieszkańcom gminy. Ponadto pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego „Gniewkowo” prowadzili dezynfekcję przystanków autobusowych. Odkazane zostały również budynki użyteczności publicznej.

Dla druhów OSP czynnie zaangażowanych w walkę z epidemią zakupiono kombinezony ochronne jedno- i wielorazowe, rękawice ochronne i płyny wirusobójcze. Osoby, które przebywały na kwarantannie domowej miały zapewnioną opiekę ze strony Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz policjantów z Komisariatu w Gniewkowie.

Na potrzeby kwarantanny zbiorowej, zgodnie z wytycznymi otrzymanymi od Wojewody Kujawsko – Pomorskiego, został zaadaptowany budynek bursy szkolnej przy Branżowej Szkole Zawodowej w Gniewkowie. Przebywającym tam osobom przekazano płyny do dezynfekcji, środki czystości oraz codziennie dostarczano żywność. Po zakończeniu kwarantanny budynek został zdezynfekowany.

Burmistrz w imieniu Gminy Gniewkowo przekazał również pakiet maseczek ochronnych na rzecz Szpitala Wielospecjalistycznego w Inowrocławiu oraz fartuchy ochronne dla ośrodków zdrowia działających na terenie gminy.

Wojciech Malinowski



Zmiany, zmiany, zmiany... W redakcji, w GOKu, w naszej gminie, w kraju. Żyjemy w nowej rzeczywistości, w izolacji nie tylko kulturalnej, ale także społecznej. Nie będę pisała o tym, że to trudny czas. Każdego z nas w jakiś sposób doświadczył. Ważne jest to, że sobie radzimy. Każdy na swój sposób. Życzę nam wszystkim, aby wróciły czasy normalności. Żebyśmy obronną ręką wyszli z tej sytuacji. My się nie poddajemy. Cały czas działamy.

Przygotowujemy nowe projekty, czekają nas nowe wyzwania! O tym i nie tylko o tym w nowej „Gniewkoramie”. Jako nowa redaktor naczelna postaram się sprostać zadaniom, które nakłada na mnie to stanowisko. Z pewną nutą niepewności, ale też podekscytowania, wkraczam w nowy etap życia zawodowego.

Zapraszam do lektury!

Magdalena Głania

JESZCZE BĘDZIE KOLOROWO...

Po raz pierwszy w naszej historii przyszło nam świętować Dzień Dziecka w czasie epidemii. Po rozmowach w zakresie możliwości jego zorganizowania, zdecydowaliśmy, że póki co uraczymy nasze pociechy tym, co tygryski lubią najbardziej... Pod siedzibą MGOKSiR na dzieci czekała darmowa wata cukrowa, słodkie co nieco oraz urocz maskotki dinozaura i minionka, które oprócz rozdawania wafelków i balonów ochoczo pozowały do zdjęć. Z naszej skromnej na tę chwilę oferty skorzystało ok. 200 dzieci. Brak corocznej zabawy, z której musieliśmy zrezygnować ze względów epidemicznych, z pewnością wkrótce maluchom wynagrodzimy.



ZACZYNAMY WAKACJE!

SŁAWEK WIERZCHOLSKI I NOCNA ZMIANA BLUESA



20 CZERWCA

godz. 21:00



W ubiegłorocznym, grudniowym wydaniu *Gniewkoramy* rozpoczęliśmy naszą opowieść o pewnym tajemniczym gniewkowskim medalu. Opowieść tę kontynuowaliśmy w kilku kolejnych odstępach. Pisaliśmy zatem o czasie napoleońskim dziejowym, w którym to „medalowe zdarzenia” miejsce miały, o postaci generała, marszałka Louisa Gabriela Sucheta, który sprawcą owych wydarzeń byli o dobrach jego Lenności Cesarzką Gniewkowską zwanych. Dzisiaj zamykamy już nasz „orderowy serial”, aczkolwiek owo zamknięcie nie jest wcale zabiegiem prostym. Nie jest ono zabiegiem łatwym, zważywszy na fakt, iż nadal pozostaje wiele pytań, wątpliwości z obszarem tym medalowym, gniewkowskim związanych. Spróbujemy na niektóre z tych pytań odpowiedzieć, chociaż mamy świadomość, że jest to poważne wyzwanie, z uwagi na szczupłość bazy źródłowej, na niewielką ilość opracowań podejmujących te zagadnienia. Spróbujemy sprostać temu wyzwaniu, zachęcając Państwa do ostatniej już „orderowej lektury”.

MEDALOWE DYLEMATY

Piotr Skoblewski, Mariusz Dłoniak

Pierwsze, podstawowe pytanie, na które to odpowiedzi szukać wypada, sprowadza się do kwestii – kiedy ów francusko-gniewkowski medal ufundowany został. Niestety precyzyjnej daty nie jesteśmy w stanie podać. Możemy jednakże wyraźnie zakreslić ramy czasowe tegoż wydarzenia. Ramy te otwiera 30 czerwca 1807 r., a więc dzień powołania do życia Lenności Cesarzkiej Gniewkowskiej, czyli dóbr przyznanych z woli Napoleona Bonaparte generałowi Suchetowi, natomiast jeżeli chodzi o datę ramy te zamykającą, wskazać trzeba dzień 14 sierpnia 1813 r., kiedy to po wejściu wojsk rosyjskich w granice Księstwa Warszawskiego, nadania francuskie, napoleońskie przestały mieć i prawną, i realną rację bytu. Czy możemy te ramy nieco zawęzić? Podejmując tę tematykę

historyk Julian Skelnik jest zdania, że generał Suchet ufundował ten medal przed 19 marca 1808 r., kiedy to otrzymał tytuł hrabiowski, co wiązało się nie tylko z podniesieniem znacznym społecznego statusu uhonorowanej zaszczytem tym osoby, ale też przyznaniu owemu „hrabiowskiemu kawalerowi” szczególnej herbowej ornamentyki. Owych charakterystycznych hrabiowskich znaków herbowych na gniewkowskim medalu trudno się doszukać. Dlatego też proponowana przez Skelnika data fundacji medalu przed wspomnianym 19 marca 1808 r. wydaje się być datą właściwą. A czy możliwym jest, że już w czasie swej pierwszej i jedynej bytności generała Sucheta w Gniewkowie, to jest na początku grudnia 1807 r., przywiózł on był ze sobą owe medalowe precjoza? Takiej ewentualności nie możemy

odrzucić. W tym jednak miejscu musi pojawić się drugie zasadnicze pytanie, a mianowicie – w jakim celu nasz francuski, gniewkowski generał medal ten ufundował. Zanim spróbujemy na to pytanie odpowiedzieć, najpierw może uwaga o charakterze nieco ogólnym. Otóż fundowanie tego typu medali nie było w owym czasie zjawiskiem szczególnie wyjątkowym. Przeciwnie, istniała wtedy pośród kręgów znaczących, arystokratycznych, wojskowych swoista medalowa moda. Sięgano po medalowe atrybuty, by przydać sobie powagi, prestiżu, szczególnego blichtru, by zaznaczyć obecność swoją w „rejestrze zdarzeń przełomowych, a wielkich”. Zastanówmy się czy dla generała Sucheta ustanowienie Lenności Cesarzkiej Gniewkowskiej było wydarzeniem o „znaczeniu wiekopomnym”, czy trawestu-



Medal Gniewowski: Źródło: J.M. Skelnik, Medal Gniewowski, Przegląd Numizmatyczny nr 1 (100) z 2018 r.

jąc słowa króla Francji Henryka IV, mógł nasz francuski generał zakrzyknąć – „Gniewkowo warte jest medalu”. Wydaje się, iż taki mógł właśnie być „przyczynowy ciąg medalowych zdarzeń”. Wskazuje na to kilka poważnych przesłanek. Po pierwsze gniewowska, suchetowa lenność była najprawdopodobniej jedyną napoleońską lennością w obszarze Księstwa Warszawskiego, która taki charakterystyczny medal posiadała. Po drugie pamiętać musimy, iż nasz francuski, gniewowski generał pochodził z burżuazji, a warstwa ta mimo rewolucyjnych zdobyczy nadal przejawiała głęboki arystokratyczny kompleks. Medal więc mógł być zewnętrznym wyrazem arystokratycznych aspiracji jego właściciela. I wreszcie po trzecie – posiadanie medalu mogło budować mocniejszą pozycję pośród wojskowej napoleońskiej elity dowódczej. Potwierdzeniem słuszności tych przesłanek może stanowić fakt taki oto, że 3 spośród 4 znanych nam egzemplarzy medalu zostały odnalezione we Francji. Może to wzmacniać hipotezę, że wydanie tego medalu stanowiło rodzaj swoistej promocji, reklamy przymiotów, zasług i znaczących czynów generała Louisa Sucheta. Teza o promocyjnych zadaniach gniewowskiego medalu wydaje się być śmiałą, jednakowoż nie możemy jej z całą pewnością

wykluczyć. Czy jest to jednak wyjaśnienie jedyne „medalowych motywacji” generała? Z pewnością nie. Dywagujmy zatem dalej... Wiemy, że medal posiadał szarfę szkarłatną. Służył więc do wręczania, do zawieszania, do dumnego noszenia go na piersi. I tu pojawia się kolejna, tym razem uznaniowa przesłanka wydania tego medalu. Czy zatem generał Suchet ufundował medal swój, by nagradzać osoby szczególnie zasłużone dla lenna swego gniewowskiego? To jest możliwe. Czy ta forma uhonorowania osób, urzędników zasłużonych mogła już mieć miejsce w czasie owej grudniowej, jedynej generalskiej wizyty w mieście naszym? Faktu takiego nie jesteśmy w stanie potwierdzić. Być może medal ten miał być przyznawany dopiero po pewnym czasie, jako nagroda za długie lata sumiennej pracy? Może i taki był jeneral-ski zamysł, przecież generał Suchet nie mógł przypuszczać, że dynamika dziejowych zdarzeń sprawi, że lenność jego polska trwać będzie jeno lat sześć... I tutaj ponownie pojawić się musi pytanie zaczynające się raz kolejny od... czy – czy faktycznie takie „nagrodowe” było przeznaczenie suchetowego medalu? Pytanie to pozostaje otwartym, zważywszy chociażby na okoliczność wielce znaczącą, że istnieje jeszcze jedno, poważne „objaśnienie” medalowych poczynań jenera-

ła Sucheta. Możliwym bowiem jest, że medal ten przeznaczony był dla jakiejś kategorii urzędników suchetowej domeny. Pytanie jest – jakich urzędników? Lenność Cesarska Gniewowska nie miała nazbyt rozbudowanego aparatu urzędniczego. Wiemy, że dobrami generała zarządzał administrator. Wiemy również, iż na tym obszarze administracyjnym istniała instytucja Sądu Dominialnego Lenności Cesarskiej Gniewowskiej. Instytucja ta sprawowała sądy w ramach immunitetu sądowego właśnie, który to immunitet posiadał generał Suchet z cesarskiej „najwyższej woli”. Możliwym jest przeto, iż medale te przeznaczone były dla sędziów zasiadających w tej instytucji, aby w ten sposób podkreślić wagę ich urzędu a jednocześnie wskazywać skąd pochodzi źródło owej władzy sądowniczej, zwierzchniej. Teza ta wydaje się być interesującą, lecz nie rozstrzygającą w aspekcie naszych medalowych dociekań. Czy to już koniec listy pytań naszych i wątpliwości? Jest to rzecz jasna pytanie retoryczne. Możemy je bowiem mnożyć pytając chociażby – w jakim kraju, w którym zakładzie rzemieślniczym zostały one wykute, ile ich było, ile ich wręczono, komu, kiedy...? Źródła milczą..., milczą i już do nas nie przemówią, gdyż interesujące nas dokumenty zaginęły w powodzi dziejów. Takie są archiwalne fakty. Pozostają pytania, pozostaje ciekawość zdarzeń przeszłych, dokonanych...

Porzućmy może już owe dylematy, owe rozważania rozliczne i spójrzmy śmiało w oblicze medalu naszego, by zająć się obrazowaniem jego wnikliwym...

Julian M. Skelnik tak opisuje ten zabytek: „...owalnego kształtu z profilowanym rantem. Na jednej stronie widnieje orzeł cesarski w koronie, nad którym umieszczony jest napis „LENNOŚĆ CESARSKA GNIEWKOWSKA”. Na drugiej stronie medalu uwidoczniła jest tarcza herbowa o niebieskim tle, markowanym za pomocą tynktury oraz



Strona z francuskiego katalogu medali okresu Cesarstwa z ukazaniem gniewkowskim medalem: Źródło: M.P. Delaroche (red.), Trésor de numismatique et de glyptique ou recueil gèneral de medailles, monnaies, pierres gravées bas-reliefs, etc. tant anciens que modernes les plus intéressants sous le rapport de l'art et de l'histoire – médailles de l'empire français et de l'empereur Napoléon Ier, Paryż 1838, s. 96.

inicjał „S”, należący do beneficjenta lenności. Wokół tarczy wkomponowana została wielka wstęga orderu Legii Honorowej, której kawalerem był generał Suchet. Nad całością górował napis „FIEF IMPERIAL DE GNIEWKOWO”. Medal bity w srebrze przeznaczony był do zawieszenia na szyi. W tym celu w górnej jego części przylutowane było ucho, przez które przechodziła szkarłatna wstążka z morą o szerokości 24 mm. Medal posiadał szerokość 41,5 mm oraz wysokość 47,5 mm bez ucha”.

Skoro już wiemy jak nasz medal wyglądał wypada przedstawić liczbę znanych egzemplarzy owej lokalnej pamiątki z napoleońskich czasów. Niewątpliwie najbardziej znanym egzemplarzem gniewkowskiego medalu – zwłaszcza wśród rodzimych badaczy – jest ten zamieszczony we Wiadomościach Numizmatyczno-Archeologicznych i opisany: najpierw przez F. Koperę, następnie zaś przez M. Gumowskiego. Przynajmniej od lat 90-tych XIX w. znajdował się on w kolekcji inowrocławskiego finansisty Michała Leviego,

co sugerowałoby jego lokalne pochodzenie. W dniu 15 marca 2012 roku okaz ten został wystawiony na aukcji Antykwariatu Numizmatycznego Michała Niemczyka. Nabył go kolekcjoner z Warszawy i aktualnie medal ten zasila jego zbiory.

Inny egzemplarz został opublikowany w katalogu medali okresu Cesarstwa pod redakcją M.P. Delaroche. Pochodził z bogatej kolekcji Alexandra Vattermare. Ponieważ w publikacji tej zaprezentowano sztukę nie posiadającą uszka do mocowania wstążki Julian M. Skelnik zastanawia się czy był to autentyczny medal a część ta została wtórnie usunięta bądź jedynie nie przedstawiono jej na ilustracji, czy też był to odlew galwanotechniczny z oryginalnego medalu. Jako że kolekcja Alexandra Vattermare'a została rozproszona i nie wiadomo gdzie obecnie znajduje się interesujący nas zabytek, rozwiązanie tejże wątpliwości skazane jest na niepowodzenie.

Właścicielem następnego okazu był Ludwik II, książę Monako. Ponieważ dla swych zbiorów, które zdobywał na światowych aukcjach w latach 1922-1949 nie prowadził profesjonalnego inwentarza nie da się ustalić metryki posiadanej przez niego sztuki. Wystawiony na aukcji domu aukcyjnego Osenat w dniu 15 listopada 2014 roku został sprzedany za 2200 Euro. Aktualnie jest w prywatnej kolekcji w Gdyni.

Julian M. Skelnik wymienia jeszcze jeden, czwarty z kolei – i zarazem ostatni wiadomy mu – egzemplarz, który znajduje się w prywatnych zbiorach we Francji. Niestety autor artykułu zamieszczonego w Przeglądzie Numizmatycznym nie podaje żadnych szczegółów dotyczących tej sztuki.

Czy to są wszystkie zachowane po dziś dzień medale Lenności Cesarskiej Gniewkowskiej? Mamy nadzieję, że nie, że gdzieś, pod strzechą jakiegoś gniewkowskiego domu skrywają się następne, nieznane badaczom egzemplarze tegoż odznaczenia. A jak wiadomo – nadzieja umiera ostatnia...

WYWIAD Z SOŁTYSEM CHRZĄSTOWA

Niedawno odbyły się wybory na sołtysa nowo powstałego sołectwa Chrząstowo. Został nim pan Krzysztof Kuraszkiewicz. Gratulujemy zwycięstwa i pytamy sołtysa o plany jakie zamierza realizować na nowym stanowisku.

Na początku serdecznie dziękuję za gratulacje, przesłane przez nasz lokalny miesięcznik "Gniewkorama", który zawsze ma swoje miejsce w naszym domu w Chrząstowie.

Panie Krzysztofie co skłoniło Pana do zgłoszenia kandydatury na sołtysa nowo powołanego sołectwa Chrząstowo?

Chciałbym sprostować. To nasza gromada zgłosiła moją kandydaturę na sołtysa. Wydaje mi się, że jest to pokłosie organizacji „Pierwszej Biesiady Chrząstowskiej”, której byłem inicjatorem i wraz z grupką ludzi, przy wsparciu Sołectwa Godzięba oraz przy wydatnej pomocy Stowarzyszenia BZIK i kilku sponsorów, zorganizowaliśmy ją 31 sierpnia 2019 roku. Impreza przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Liczyliśmy na obecność (w szczytowym momencie) 150 osób, a wydaje nam się że podczas koncertu zespołu ZbyszkoBand, który uświetniał naszą imprezę, tańczyło blisko 280 osób.

Jest jeszcze jeden powód bezpośredni, mojej zgody na kandydowanie: to potencjał ludzki, którego mogą nam pozazdrościć inne wsie. Ludzie mieszkający w piękniejszej wsi Chrząstowo są mili, sympatyczni i otwarci na wszelakie inicjatywy.

Jakie ma Pan plany jako sołtys? Jakich zmian w najbliższym czasie możemy się spodziewać? Jakież atrakcje dla mieszkańców?

Jako sołtys, będę chciał działać w wielu kierunkach i mam dużą nadzieję, że wraz z radą sołecką, do której weszli tacy ludzie jak: Hania Zaleta, Alicja Tomala, Zbigniew Stępowski, Jacek Piernik i Marcin Chmał, uda się zrealizować pomysły tłące się w mojej głowie od dawna.

Na pewno będę w sposób szczególny udzielał się w sprawach ekologii.



Fotografia przedstawia mnie w Porto Portugalia przed katedrą DE SOL, a obok mnie znaki (żółte strzałki) którymi kierowaliśmy się by dojść do Santiago De Compostela w Hiszpanii, do sanktuarium Św Jakuba Apostoła.

Już współdziałamy z sołectwem Godzięba w sprawie składowiska szkodliwych i rakotwórczych podkładów kolejowych. Bliska jest też nam sprawa projektu budowy bardzo dużych kurników tuż przy naszej granicy sołectwa. Już niebawem będziemy namawiać mieszkańców do wzięcia udziału w czyszczeniu lasu. Najważniejsze jednak dla mnie jest zintensyfikowanie działań mieszkańców w celu złożenia wniosków do PGNiG i zgazyfikowanie wsi w jak największym stopniu.

Integracja, to kolejna dziedzina gdzie skieruję swoje wysiłki. Druga Biesiada Chrząstowska mimo pandemii, jest już przygotowywana. Mamy nadzieję że dojdzie do skutku. Na ten cel pozyskaliśmy już środki w ramach Inicjatywy Lokalnej z Urzędu Gminy. Chcemy kontynuować Marsz Edukacyjny Nordic Walking, połączony z pieczeniem ziemniaka. Jest też propozycja zorganizowania rajdu rowerowego. Mieszkańcy wsi już raz w tym roku brali udział w marszu przez las i tylko pandemia pokrzyżowała nam plany, bo marszy tych byłoby dużo więcej. Marzeniem na-

szym jest organizacja wspólnej weekendowej wycieczki. Celujemy w Dolny Śląsk. Pisząc te słowa, właśnie organizujemy Największe Ognisko w Samym Centrum Wsi, pomysłów jest wiele.

Kolejnym moim wyzwaniem jest sport. Stawiam na sport! Okazało się że mamy fantastyczną drużynę piłkarską, która kiedyś zdobyła nawet mistrzostwo. Dlatego zdecydowałem się wystąpić na pokazowym turnieju organizowanym przez Sztab Finału WOŚP w Gniewkowie. Wygraliśmy 2 z 3 meczy. Wspomniany już Nordic Walking, marsze i inne inicjatywy świadczą o tym, że jest duże zapotrzebowanie

wśród mieszkańców na takie wydarzenia. Ostatnio we wsi mieliśmy uliczną Zumbę...

Jak chce Pan pogodzić pracę zawodową oraz aktywność sportową z działalnością na rzecz sołectwa?

I dodajmy jeszcze granie na gitarze i wycieczki po górach:) No, cóż, jeśli chodzi o pracę, to specyfika naszej firmy jest taka, że występuje tutaj sezonowość. Okres letni, gdzie odbywa się większość festynów i zabaw, jest sezonem mniej obfitym w zamówienia, a co za tym idzie jest mniej pracy. Wydaje mi się, że liczenie tylko na sołtysa jest tutaj błędem.

Myślę i wiem, że praca zespołu może dać tutaj największe efekty... A zespół ludzi mamy fantastyczny.

Aktywność sportowa... Myśli Pani o mojej jeździe na rowerze i grze w zespole NTS Independance Day? No cóż myślę, że to tylko może pomóc w przeszczepianiu sportu na niwę wiejską.

Czy planuje Pan współpracę z dotychczasowym sołtysem obecnie zarządzającym sołectwem Godzięba?

Bardzo dobre pytanie. Nie tylko z Panem Dariuszem, ale także

z Panią soltys Kaczkowa. Zresztą ta współpraca już trwa i układa się fantastycznie od dłuższego czasu, a ja bardzo sobie ją cenię. Tutaj muszę także wspomnieć o Pani soltys Wierzbiczan, która również bardzo nam pomagała i mam nadzieję, że będzie tak dalej.

Jaki jest soltys Chrzęstowa prywatnie?

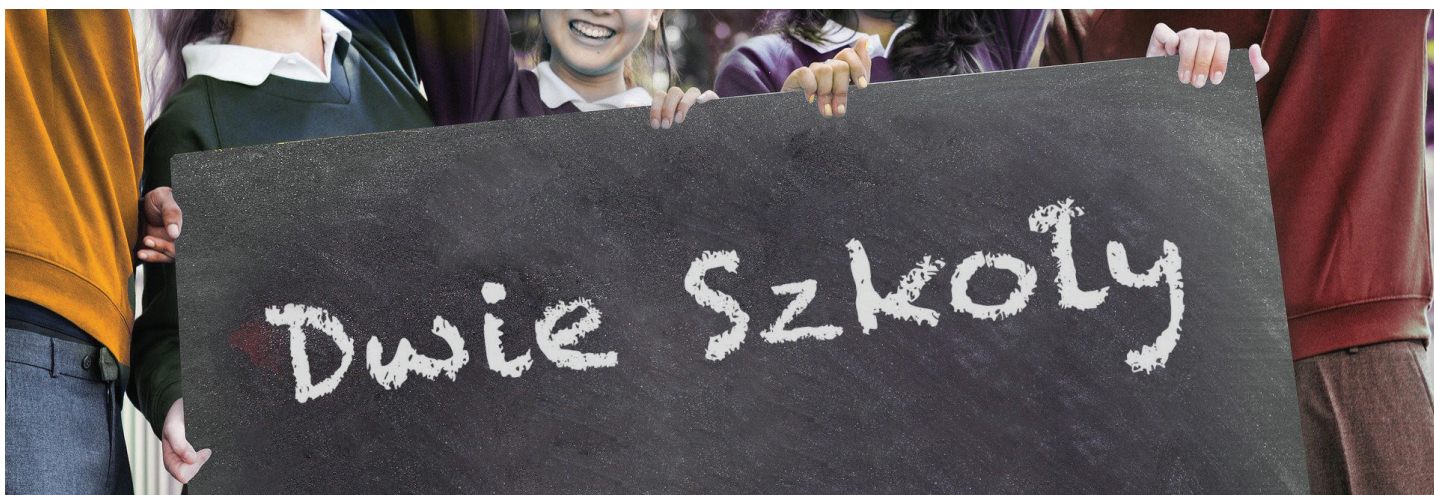
Prywatnie od blisko 30 lat jestem w związku małżeńskim z mają żoną Iloną. Mamy dwójkę wspaniałych dzieci, które wkroczyły, wkraczają

w dorosłe życie. Syn Konrad mieszka i pracuje obecnie w Londynie, córka kończy studia na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika. Uwielbiam jazdę motocyklem, jestem posiadaczem Hondy Shadow 1100cm. Uwielbiam wędrowki po górach, ale nie tylko. Tutaj pochwalę się, że udało nam się wraz z małżonką przejść pieszo Camino de Portuges, czyli drogę Świętego Jakuba z Porto w Portugalii do Santiago de Compostela w Hiszpanii, a rok później już samotnie Camino de Tejo z Lizbony do Fatimy. I może

nie wszyscy wiedzą – droga ta ma również swój trakt wiodący przez Gniewkowo! Kocham grać na gitarze, a najbardziej na świecie uwielbiam spotykać się z ludźmi. Lubię się z nimi spotykać, lubię rozmawiać...

Serdecznie dziękuję za rozmowę i w imieniu redakcji składam życzenia skutecznej i owocnej działalności, a przede wszystkim satysfakcji z wykonywanych obowiązków nie tylko tych związanych z nową rolą społeczną.

rozmawiała Magdalena Glania



Wkrótce dobiegnie końca rok szkolny 2019/2020. Był to rok wyjątkowy i inny od wszystkich dotychczasowych. Stan pandemii spowodowany rozprzestrzenianiem się wirusem covid-19 postawił wszystkich przed nowym i zupełnie nieznanym wyzwaniem. Nauczyciele zobligowani zostali do zmodyfikowania swoich metod pracy, poszukiwania nowych sposobów przekazywania wiedzy opartych na wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Przed nielatwym zadaniem stanęli uczniowie zmuszeni do wyjątkowej samodyscypliny w procesie zdalnej edukacji. Niebagatelną rolę odegrali także rodzice, którym w udziale przypadł obowiązek bezpośredniego nadzoru nad efektywnością pracy dzieci uczących się w warunkach domowych. Ten trudny rok szkolny, to także pierwszy rok funkcjonowania w Gniewkowie dwóch szkół podstawowych. Z dniem 1 września 2019 r.

rozpoczęła działalność Szkoła Podstawowa nr 2. Do trzech, pierwszych klas uczęszczało 50 maluchów. Niebawem otrzymają swoje pierwsze świadectwa szkolne, a szkoła już dzisiaj, mimo panującego stanu epidemicznego, przygotowuje się do nowego roku szkolnego i przyjęcia w swe mury uczniów starszych roczników. Pracownicy obsługi samodzielnie remontują sale lekcyjne. Administracja tworzy ramy organizacyjne dla funkcjonowania szkoły w nowych warunkach, nauczyciele opracowują ofertę edukacyjną. Wszyscy z dużym zaangażowaniem pracują nad tym, by w placówce stworzyć jak najlepsze warunki edukacji dla wszystkich uczniów, zgodnie z ich potrzebami i oczekiwaniami rodziców. Na moment pisania niniejszego tekstu do szkoły nr 2 zapisanych zostało 292 uczniów wszystkich roczników. Szkoła będzie placówką o pełnej strukturze organizacyjnej. Funkcjonowały będą w niej klasy I-VIII.

Celem utworzenia drugiej szkoły podstawowej w Gniewkowie było spełnienie postulatów mieszkańców, podniesienie poziomu bezpieczeństwa dzieci poprzez skrócenie drogi do szkoły, stworzenie rodzicom możliwości wyboru placówki edukacyjnej dla swoich pociech. Inicjatywa wpisała się w założenia obecnej reformy, zgodnie z którą, mała szkoła podstawowa powinna znajdować się jak najbliżej miejsca zamieszkania dziecka. Wszyscy zainteresowani tematem wiedzą z jak wielkim trudem przebiegał proces tworzenia tej placówki. Od momentu podjęcia przez Radę Miejską uchwały przekształcającej dotychczasową Szkołę Podstawową nr 1, rozpoczęły się zmasowane ataki medialne grupy niezadowolonych osób, wywołujące niepokój społecznego, skłócanie mieszkańców, publikowanie nieprawdziwych informacji, jak choćby o tym, że kuratorium nie wyraziło zgody na funkcjonowanie w Szkole Podstawowej nr 2, klas starszych.

Dopełnieniem tych działań były skargi na podjęte uchwały do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy złożone przez grupę radnych, związki zawodowe „Solidarność”, osobę prywatną, Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego. Łącznie złożono 5 takich skarg. Dziś już we wszystkich zapadły rozstrzygnięcia. W sprawach 2 skarg postępowania sądowo-administracyjne zostały umorzone, 3 skargi zostały odrzucone. Organizacja Szkoły Podstawowej nr 2 nie budzi zastrzeżeń Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty. 1 września 2020 r. placówka rozpocznie nowy etap funkcjonowania, w pełnej strukturze organizacyjnej. Kadre pedagogiczną tworzyć będą znani dzieciom nauczyciele, dotychczas uczący w Szkole Podstawowej nr 1, którzy wyrazili wolę przejścia do tej placówki.

Liczba uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Gniewkowie uczących się w budynku przy ul. Toruńskiej 40 w latach 2001-2020

L.p.	Rok szkolny	Liczba dzieci
1.	2001/2002	751
2.	2002/2003	788
3.	2003/2004	769
4.	2004/2005	750
5.	2005/2006	717
6.	2006/2007	653
7.	2007/2008	657
8.	2008/2009	659
9.	2009/2010	642
10.	2010/2011	619
11.	2011/2012	609
12.	2012/2013	613
13.	2013/2014	638
14.	2014/2015	675
15.	2015/2016	682
16.	2016/2017	605
17.	2017/2018	498
18.	2018/2019	461
19.	2019/2020	344
20.	2020/2020	Liczba planowana – 440*

*Planowana liczba uczniów ustalona została na podstawie danych szacunkowych wynikających z liczby uczniów zapisanych do Szkoły Podstawowej nr 2 w Gniewkowie na dzień 5 czerwca 2020 r. i może ulec zmianie.

Obok szkoły nr 2 w Gniewkowie nadal funkcjonować będzie Szkoła Podstawowa nr 1. Szkoła ta posiada długoletnią historię, zarządzana jest od wielu lat przez tego samego Dyrektora, uczy w niej doświadczona kadra pedagogiczna, która dokłada wszelkich starań, by szkoła ustawicznie się rozwijała, doskonaliła metody pracy, a warunki edukacji zgodne były z oczekiwaniami i potrzebami uczniów. Wielce niesprawiedliwe i krzywdzące dla wszystkich osób zaangażowanych w rozwój tej placówki są pojawiające się publicznie informacje o tym, że w nadchodzącym roku szkolnym, warunki w tej szkole będą gorsze niż w szkole Nr 2. To właśnie przed szkołą Nr 2 stoi obecnie wielkie wyzwanie związane z dostosowaniem warunków do potrzeb uczniów szkoły podstawowej, gdyż w jej budynku mieściło się gimnazjum, a później uczyli się tam tylko uczniowie klas VI-VIII. Natomiast szkoła Nr 1 od zawsze była szkołą podstawową. Niewątpliwie, obydwie placówki wymagały będą doposażenia, tak, by spełniały wymogi niezbędne dla placówek o pełnym cyklu kształcenia. To zadanie na najbliższy czas. By mogło zostać w pełni zrealizowane, konieczna jest ścisła współpraca między organem prowadzącym i dyrektorami obydwu szkół. Tylko wola trójstronnej współpracy, pozbawionej uprzedzeń i antagonizmów, doprowadzić może naszą lokalną reformę do szczęśliwego finału, ku zadowoleniu uczniów, rodziców i nauczycieli. Cieszy fakt, że szkoła nr 2 zapełni się uczniami, ale budujące jest i to, że w szkole nr 1 pozostanie duża liczba uczniów, dla których właśnie ta placówka jest najlepszym

wyborem. Teraz konieczny jest już tylko spokój, wzajemne zrozumienie i akceptacja wyborów dokonanych przez wszystkich rodziców.

Zalet istnienia dwóch szkół podstawowych jest wiele. Wszyscy uczniowie będą mogli pobierać edukację w jednym budynku, uczestnicząc na co dzień w życiu placówki. Sprzyjać to będzie integracji całej społeczności, bez sztucznych podziałów i konieczności przemieszczania się nauczycieli. Ułatwi też pracę nauczycielom, usprawni proces zarządzania i sprawowania nadzoru pedagogicznego. Pogorszeniu nie ulegną również warunki lokalowe. Liczba uczniów uczących się w budynku przy ul. Toruńskiej 40 utrzymana będzie na takim samym poziomie jak w ostatnich latach i znacznie niższym niż w latach 2001-2016. Obrazuje to dołączona tabela. Nikt z nauczycieli nie zostanie pozbawiony pracy.

Na zakończenie warto też podkreślić, że prawdziwą szkołę tworzy nie budynek, a jej społeczność – dyrekcja, nauczyciele, uczniowie, rodzice, pracownicy obsługi i administracji. To społeczność ma wpływ na klimat, atmosferę placówki i jej ofertę edukacyjną. Są to czynniki, które bezsprzecznie decydować będą w następnych latach o tym, do której szkoły rodzice zdecydują się posłać swoje dzieci. Istnienie dwóch szkół podstawowych, a tym samym, ich dobrze rozumiana konkurencyjność w zakresie oferty edukacyjnej, wywrzeć może tylko pozytywne skutki dla ustawicznego podnoszenia poziomu kształcenia uczniów z terenu Gminy Gniewkowo.

Adam Straszyński

DANE USC KWIECIEŃ–MAJ 2020 r.

Zgony:

Karol Wybrański, lat 79 zam. Gąski
Alicja Dąbrowska, lat 64 zam. Gniewkowo
Łucja Sopolńska, lat 80 zam. Gniewkowo
Andrzej Waśk, lat 63 zam. Wierzbiczany

Małżeństwa:

Anna Malinowska zam. Gniewkowo – Mateusz Zgorzelak zam. Wszedzień
Wioleta Wochna zam. Suchatówka – Kamil Trafny zam. Suchatówka

Anna Mróz z-ca kierownika USC

Z archiwum



ZAZWYCZAJ JESTEM OPTYMISTĄ...

rozmowa z Dziekanem Dekanatu Gniewkowskiego, proboszczem parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa – księdzem Jerzym Nowakiem z numeru 12/78 grudzień 1999 r.

Proszę księdza – jest już ksiądz 2,5 roku dziekanem gniewkowskiego dekanatu. Można więc już podjąć próbę pierwszego bilansu dotychczasowej pracy. Jeżeli ksiądz miałby takiego bilansu dokonać, to na jakie kwestie zwróciłby ksiądz szczególną uwagę?

Może małe wyjaśnienie: Kim jest Dziekan w dekanacie. Dziekan

należy do najbliższych współpracowników Arcybiskupa i ma za zadanie koordynować w dekanacie działalność duszpasterską i wypełniać określone funkcje administracyjne. W tej działalności duszpasterskiej pomagają wszyscy kapłani dekanalni, którzy powoływani są jako referenci dekanalni i odpowiedzialni są za poszczególne dziedziny duszpasterstwa, jak np. duszpasterstwo rolników, duszpasterstwo młodzieży, rodzin, ministrów, itd... Mocno należy podkreślić, że Dziekan nie jest proboszczem dekanatu, a jest tylko proboszczem w parafii, która została mu powierzona przez Arcybiskupa. Niektórzy uważają, że Dziekan ma prawo zmieniać zarządzenia miejscowych proboszczów, tak jednak nie jest. Dziekan jest mianowany na okres 5 lat, który to okres może być przedłużony. Można powiedzieć, że pełnienie tej funkcji przeze mnie



osiągnęło półmetek. Co mogę powiedzieć? Staram się, aby praca duszpasterska w dekanacie spełniana była według wskazań Arcybiskupa. Stąd regularny udział kapłanów dekanalnych w konferencjach, włączanie się parafii w różne akcje charytatywne, przygotowywanie w parafiach uroczystości religijnych. W maju br. odbyły się Misje Ewangelizacyjne, które poprzez nauki misyjne miały wiernych i parafię przygotować na zbliżający się Rok Jubileuszowy 2000. Odczuwam też satysfakcję, kiedy mogę poinformować Arcybiskupa o pracach przy obiektach sakralnych, prowadzonych przez księży proboszczów. A tych prac wykonano w ostatnim czasie wiele: np. naprawa wieży kościelnej i wykonanie nowego oplótowania w Rojewicach, wymiana pokrycia dachowego w Murzynie i Płonkowie, pomalowanie wnętrza kościołów w Mu-

rzynie i w Gniewkowie w parafii Najśw. Serca Pana Jezusa, nowe ogrzewanie kościoła w Szadłowicach, remonty na plebaniach w Rojewie, Rojewicach, Gąskach i Parchaniu. Dalsze prace wykonaniowe na plebaniach w parafii Najśw. Serca Pana Jezusa i w Szadłowicach. Podjęto dalsze prace przy budowie kaplicy w Suchatówce

i przygotowania do remontu kościoła pw. św. Mikołaja i św. Konstancji w Gniewkowie. Można powiedzieć, że w każdej parafii w dekanacie, na bieżąco wykonywane są prace remontowe. A jako proboszcz parafii pw. Najśw. Serca Pana Jezusa chciałbym poinformować, że bardzo leży mi na sercu, aby w roku 2000 na nowo uruchomić zegar na wieży kościelnej. Obecnie jest w takim stanie, że trzeba przeprowadzić kapitalny remont, a ręczny naciąg sprężyny (codziennie należy ją nakręcać) zastąpić mechanizmem elektrycznym. Mam nadzieję, że zegar będzie służył całemu miastu. Są też pytania na temat rozbudowy kościoła pw. Najśw. Serca Pana Jezusa o boczną nawę w kierunku ulicy Sobieskiego. Mogę powiedzieć, że plany są aktualne, chociaż ze względów finansowych prace należy odłożyć na czas późniejszy.

A jakie problemy nurtują księdza dziekana w obecnej chwili?

Jest wiele spraw, które pragnę z kapłanami dekanalnymi rozwiązać, dotyczą one życia religijnego, a także socjalnego wielu ludzi. Są to sprawy: bezrobotnych, rolników, rodzin wielodzietnych, rodzin patologicznych. Proboszczowie w swoich parafiach starają się te problemy rozwiązywać. Na pewno musi tu być pełna współpraca z instytucjami świeckimi, które podlegają Urzędowi Miasta i Gminy. Szkoda, że do współpracy z nimi tak rzadko mnie się zaprasza. Zwłaszcza, gdy przygotowywane są imprezy dla dzieci i młodzieży, zabawy, czy też jakiegokolwiek festyny. Sprawą otwartą są dzieci i młodzież. Są oni wspólni i uważam, że przy większej współpracy duszpasterzy, młodzieży, ministrantów i innych instytucji można młodych ludzi pozyskać do dobrych celów. Można by urządzać dekanalno-szkolne turnieje sportowe, wspólne wyjazdy wycieczkowe, imprezy podczas ferii i wakacji, a nawet zabawy taneczne, na które zapraszani byliby duszpasterze odpowiedzialni w dekanacie za dzieci i młodzież.

Czy w swojej pracy organizatorskiej ksiądz Dziekan spotyka się ze wsparciem władz lokalnych, bądź innych instytucji, firm działających w środowisku?

W pracy dziekańskiej nie czuję się osamotniony. Mogę zawsze liczyć na pomoc kapłanów dekanalnych. Ale też spotykam się z przychylnością ze strony władz lokalnych. Wyrazem tego są uroczystości narodowo-lokalno-kościelne, w których biorą udział członkowie miejscowych władz i kapłani dekanalni wraz z dziekanem. Muszę powiedzieć, że w podejmowanych w mojej parafii pracach, otrzymałem pomoc prawną, a także i finansową ze strony władz lokalnych, jak również od niektórych instytucji. Naturalnie, że w takiej skali, w jakiej tej pomocy można było udzielić.

A czy może ksiądz liczyć na wsparcie i pomoc wiernych?

Ze strony wiernych otrzymałem tej pomocy bardzo dużo. Zwłaszcza składane ofiary pieniężne są dla wielu wiernych poświęceniem i wyrzeczeniem. Najlepiej niech o tym poświadczą wykonywane prace: odbudowa kaplicy na cmentarzu, odnowione wnętrza kościoła, założona nowa instalacja elektryczna i nagłośnieniowa w kościele, prace w Domu Parafialnym. Muszę też wspomnieć o takich akcjach jak: Niedziela Powołaniowa, Niedziela Misyjna, pomoc powodzianom – zebrane wówczas pieniądze zostały w całości przekazane na określone cele. Uważam, że nadal mogę liczyć na pomoc wiernych i będę mógł podejmować i wykonywać dalsze prace.

Czy ksiądz spotyka się z krytyką swojej działalności?

Należy odróżnić „zafalszowaną krytykę” i „zdrową krytykę”. „Zafalszowana krytyka” jest ukrywana i można nazwać ją grzechem obmowy. Posługują się nią zwykli tchórze. Ukształtowałem w sobie taki styl życia, że te wiadomości do mnie nie docierają i nie mam ochoty o nich wiedzieć. „Zdrowa krytyka” jest czymś bardzo pożytecznym w pracy duszpasterskiej, bo w niej zawarte są pytania: Dlaczego tak jest? Czy tak musi być?, ale bardzo często zawiera też słowa rady i pomocy, jak dane sprawy lepiej rozwiązać. Oby takiej właśnie krytyki było jak najwięcej.

Jaki jest księdza sposób na pokonywanie trudności?

W życiu jestem optymistą i żartobliwie sobie powtarzam: jutro będzie lepiej. Zastanawiałem się jaką myśl przewodnią napisać na obrazku prymicyjnym. Wybrałem cytat z Psalmu 7: „Tarczą jest dla mnie Bóg, co zbawia prostym sercem”. Bóg, modlitwa, dobroć serc ludzkich oraz otwartość dla ludzi jest chyba najlepszym sposobem na pokonywanie trudności.

Proszę księdza – rozmawiamy przed świętami Bożego Narodzenia. Czy zatem zechciałby nam ksiądz opowiedzieć o swoim najpiękniejszym Bożym Narodzeniu?

Trudno mi na to pytanie odpowiedzieć. Każda Wigilia i każde Święta Bożego Narodzenia były w moim życiu wielkim wydarzeniem. Może bardziej zapisały się w pamięci Wigilie z osobami samotnymi, Wigilia z niepełnosprawnymi. Swoisty charakter miały też Święta Bożego Narodzenia, kiedy jako kapelan w Zakładzie Karnym odprawiałem tam podczas Świąt Mszę Świętą. Nie zapomnę też rozmowy, krótko przed wieczerzą wigilijną, ze Świadkiem Jehowy, który pragnął ośmieszyć fakt obchodzenia Wigilii i Świąt Bożego Narodzenia przez chrześcijan.

Zbliża się Nowy Rok. Będzie to rok szczególny – rok wielkiego milenium. Z jakimi refleksjami przychodzi księdzu przekroczyć tę szczególną datę?

Rok 2000 będzie na pewno szczególny, bo dla wierzących jest to rok Wielkiego Jubileuszu. I z taką myślą będą w niego wkraczać. Jubileusz dla wierzących przypada co 50 lat i zawiera w sobie dary i łaski Boże przeznaczone dla ludzi, zwłaszcza te, które dotyczą zbawienia. Jubileusz Roku 2000 w Kościele Katolickim będzie obchodzony bardzo uroczysto. Rozpocznie się otwarciem Drzwi Jubileuszowych w Rzymie przez papieża Jana Pawła II podczas Mszy św., zwanej Pasterką. Będą uroczystości w katedrach, ale też i w parafiach.

A może na koniec naszej rozmowy zechciałby ksiądz przekazać naszemu środowisku coś szczególnego, osobistego, dotyczącego milenium?

Chciałbym życzyć wszystkim mieszkańcom dekanatu gniewkowskiego, abyśmy Rok Jubileuszowy 2000 przeżyli według myśli Bożej, aby nikt nie zrezygnował z łask, których Bóg tak obficie pragnie nam udzielić. Jeżeli pozwolimy na to, aby Chrystus na nowo narodził się w naszych sercach, to bądźmy pewni, że zrodzi się wtedy prawdziwa miłość międzyludzka, że będzie wtedy więcej wzajemnej zgody, że w rodzinach będzie lepsza atmosfera, a człowiek człowiekowi stanie się bliższy.

Dziękuję księdzu za rozmowę.

Beata Grabowska

GMINA GNIEWKOWO INWESTUJE W ROZWÓJ

Rok 2020 upływa w Gminie Gniewkowo pod znakiem wzmożonego ruchu inwestycyjnego. Wiele zmieni się w mieście i na terenie wszystkich sołectw. Znaczna część inwestycji jest w trakcie realizacji, a niektóre już zakończono. Pozostałe zadania są dopiero w fazie przygotowań, ale ich rozpoczęcie zaplanowane zostało także na bieżący rok.

W ramach działań proekologicznych ukończono montaż kotła gazowego w budynku świetlicy wiejskiej w Murzynnie, a kotła grzewczego na ekogroszek w świetlicy w Żyrostawicach. Łączny koszt obu zadań to 142 000 zł. z czego 65 300 zł dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.



Dla sołectwa Kaczkowo opracowana została już nowa dokumentacja projektowa pod budowę świetlicy wiejskiej. Zakłada ona zwiększenie powierzchni użytkowej budynku do 89 m². w stosunku do pierwotnie planowanych 48,16 m². Nowy projekt zgodny jest z postulatami mieszkańców, a większa powierzchnia świetlicy zapewne spełni ich oczekiwania, jako miejsce spotkań lokalnej społeczności. Obecnie trwa procedura związana z wyłonieniem wykonawcy, a po jej zakończeniu powinna rozpocząć się realizacja zadania. Przewidywany koszt budowy świetlicy to 393 000 zł. W ramach PROW na lata 2014-2020 Gmina Gniewkowo otrzymała dofinansowanie w wysokości 250 000 zł.



Kolejna, zaplanowana na ten rok inwestycja na terenie wiejskim, to budowa boiska wielofunkcyjnego w Wielowsi. Boisko o wymiarach 30x16 m będzie posiadało bezpieczną nawierzchnię, a przeznaczone zostanie do gry w tenisa, koszykówkę i piłkę nożną. Koszt robót budowlanych to 150 000 zł. Gmina Gniewkowo ubiega się o 50 000 zł dofinansowania w ramach konkursu ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.



W ostatnim czasie przystąpiono do zmiany umowy na budowę dwóch nowych odcinków **ścieżek rowerowych** na terenie Gminy Gniewkowo przy drodze wojewódzkiej nr 246, na odcinku **Lipie – Murzynko**, o długości 1,65 km oraz na odcinku Gniewkowo-Chrzastowo-Kaczkowo o długości 3,38 km. Jest to projekt unijny wynikający ze Strategii ORSG Powiatu Inowrocławskiego. Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym został wyłoniony wykonawca. Prace zostały podzielone na dwa etapy. W bieżącym roku zostanie wybudowany odcinek z Gniewkowa do Kaczkowa, a w przyszłym roku z Lipia do Murzynka. Wartość inwestycji to kwota ok. 2,3 mln zł.



Długo wyczekiwaną przez mieszkańców inwestycją jest **dokończenie ścieżki rowerowej do Suchatówki**. Zlecono już wykonanie dokumentacji projektowej. Rozpoczęcie prac zaplanowano jeszcze na ten rok, po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń.



W 2019 roku Gmina Gniewkowo złożyła do Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy dwa projekty drogowe, na które otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Pierwszy projekt dotyczył zadania o wartości ok. 1 mln. zł i zakładał **przebudowę drogi w Gąskach**, a drugi – o wartości ponad 1,9 mln. zł – **przebudowy drogi w Kawęczynie**. Wnioski zostały pozytywnie ocenione, a kwota dofinansowania to 60% wartości zadań. Realizacja obydwu inwestycji dobiega już końca.



Zakończyła się **przebudowa drogi gminnej w Buczkowie**. Koszt budowy wyniósł ok. 800 000 zł. Projekt uzyskał dofinansowanie w wysokości 524 660 zł w ramach PROW na lata 2014-2020.

W roku 2019 przygotowany został bardzo ważny projekt dotyczący **rozbudowy Przedszkola „Bajkowa Kraina” w Gniewkowie**. Obecnie trwa realizacja tego zadania. Rozbudowa Przedszkola przyczyni się do zwiększenia dostępności usług wychowania przedszkolnego na terenie naszej gminy. W ramach projektu powstanie 31 nowych miejsc przedszkolnych, co w pełni zaspokoi potrzeby mieszkańców i wpłynie na poprawę warunków bytowych dzieci przebywających w placówce. Przewidywany koszt inwestycji to 1 086 595,92 zł, przy 85% dofinansowaniu w ramach RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 (923 606,53 zł). Zakończenie inwestycji zaplanowano na obecny rok. W związku z rozbudową przedszkola Gmina Gniewkowo stara się o dofinansowanie powiązanego z projektem infrastrukturalnym zadania społecznego pn. „Rozwój Samorządowego Przedszkola oraz oddziałów przedszkolnych na terenie Gminy Gniewkowo”, którego celem jest poszerzenie dostępu do edukacji przedszkolnej oraz poprawa jej jakości. Koszt projektu to kwota 1 036 525 zł, w tym dofinansowanie w ramach RPO (Europejski Fundusz Społeczny) Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 – 881 046,25 zł. Wkład własny Gminy Gniewkowo wyniesie 96 000 zł i przeznaczony zostanie na rozbudowę placu zabaw.



W bieżącym roku rozpoczęły się działania związane z realizacją projektów rewitalizacyjnych, wynikających z Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Gniewkowo na lata 2016-2023.



W ramach Programu przystąpiono do **modernizacji budynku świetlicy wiejskiej w Markowie i zagospodarowania terenu parku**. Zaplanowano także doposażenie istniejącej świetlicy wiejskiej, zagospodarowanie terenu przyległego do parku poprzez montaż altany parkowej, grilla, siłowni zewnętrznej i placu zabaw. Przewidywany koszt inwestycji to 588 500 zł. Gmina stara się o dofinansowanie w wysokości 380 000 zł w ramach RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Prace zostaną zrealizowane w bieżącym roku.



W Szadłowicach zmodernizowany zostanie budynek dawnej remizy OSP i dostosowany do pełnienia funkcji **światlicy wiejskiej**. Zakupione zostanie niezbędne wyposażenie, a na przyległym terenie powstanie siłownia, plac zabaw, plenerowa strefa aktywizacji i integracji społecznej oraz parking. Przewidywany koszt inwestycji to 642 000 zł. Gmina pozyskała dofinansowanie w ramach RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 w wysokości 610 000 zł. Podpisano już umowę z wykonawcą i przekazano teren pod prace inwestycyjne, które zostaną zrealizowane w roku bieżącym.

W Gniewkowie, w ramach rewitalizacji, rozpoczęły się działania związane z zagospodarowaniem **Parku Wolności** na cele rozwoju społecznego. Zaplanowano powstanie takich obiektów jak: Centrum Integracji Międzypokoleniowej, boisko wielofunkcyjne, mini siłownia plenerowa, skatepark oraz plac zabaw z częścią tradycyjną i wodną. Utwardzone zostaną istniejące alejki, zagospodarowane będą tereny zielone, umieszczone zostaną elementy małej architektury – stoły piknikowe, szachowe, ławki, kosze na śmieci, stojaki na rowery oraz infrastruktura techniczna. Przewidywany koszt inwestycji to blisko 8 mln zł. Gmina Gniewkowo ubiega się o dofinansowanie projektu w ramach RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 w wysokości 2 150 000 zł. Obecnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy. Prace budowlane zaplanowano na lata 2020-2021.



W trosce o seniorów, już w roku 2019 rozpoczęto prace nad stworzeniem **Klubu Seniora**. Wykonano kompleksowy remont dachu byłej kotłowni przy ul. 700-lecia a w roku 2020 przeprowadzone zostaną prace remontowe budynku na potrzeby utworzenia Klubu „Senior+”. Na to zadanie Gmina Gniewkowo pod koniec ubiegłego roku złożyła wniosek do Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy i pozyskała na ten cel dotację w wysokości 150 000 zł. Całkowity koszt inwestycji szacuje się na 315 000 zł.

Wartość powyżej opisanych inwestycji, które już trwają, albo niebawem się zaczną, to prawie 10,5 miliona złotych, nie licząc rewitalizacji Parku Wolności, ponieważ trwa jeszcze procedura wyłonienia wykonawcy.

Adam Straszyński

W kolejnych numerach Gniewkoramy postaramy się przedstawić pozostałe zadania inwestycyjne zaplanowane w naszej gminie na 2020 rok.

KULTURA W IZOLACJI

Jak ma się w czasie pandemii „zamrożona” kultura? Czy cokolwiek dzieje się za zamkniętymi drzwiami Ośrodka Kultury?

W tym artykule postaramy się odpowiedzieć na te pytania i pokazać, że pomimo trudnych dla nas wszystkich warunków nie próżnujemy.

Czas epidemii i spowodowane nim obostrzenia, zmusiły nas do zamknięcia drzwi przed naszymi klientami. Po początkowym szoku, wybraniu zaległych urlopów, nadgodzin itp., postanowiliśmy że musimy działać i znaleźć sposób na dotarcie do naszych odbiorców w inny niż dotychczas sposób.

Zanim to jednak nastąpiło, zaczę-

liśmy od spraw porządkowych i remontowych, na które trudno znaleźć czas w normalnym trybie pracy Ośrodka. Pomalowane zostały korytarze i część pomieszczeń, prowadzone były i nadal są remonty na obiektach należących do MGOKSiR, by jak tylko będzie można z nich korzystać, były do Waszej dyspozycji.

Przyszedł również czas na to, do czego jesteśmy powołani. Na kulturę!!! Naturalnym środowiskiem do działań w czasie epidemii jest oczywiście internet. Dziś prawie każdy z nas posiada telefon czy komputer, dlatego zaczęliśmy pracować nad taką ofertą, która wykorzysta tę formę przekazu.

Wpadliśmy na pomysł akcji „Zaproś kulturę do siebie”. Ma ona na celu

dotarcie do jak najszerzego grona osób przez relację online z naszych wydarzeń kulturalnych, ale także daje możliwość osobistego spotkania z nami, przy zachowaniu odpowiednich środków ostrożności.

Jeżeli masz ogród, a w nim trochę wolnego miejsca i zasięg internetu – zgłoś się do nas! Zorganizujemy koncert na Twoim podwórku i wyemitujemy na naszym FB na żywo! W przypadku dużej ilości zgłoszeń miejsca kolejnych koncertów będą losowane. Czekamy na zgłoszenia mailowe z całej gminy. Prosimy o kontakt: kultura@kisgniewkowo.pl i o podanie nr kontaktowego.

Do tej pory w takiej formule odbyło się pięć koncertów:



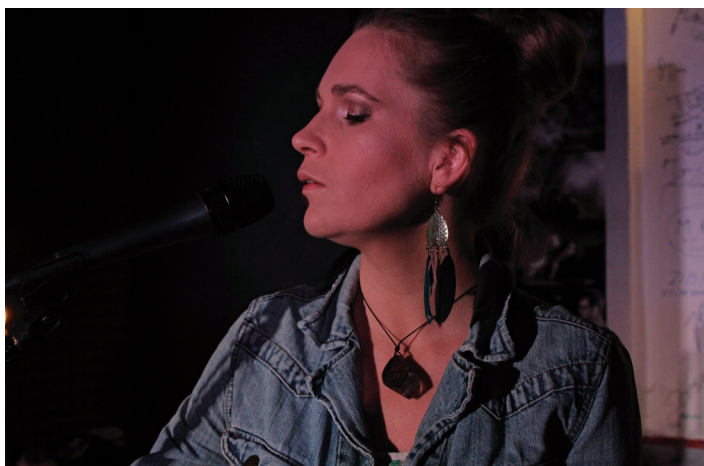
Koncert Rafała „Zwierzaka” Zielińskiego – 2 maja z sali koncertowej MGOKSiR w eter poszedł obraz i dźwięk światowych hitów muzyki we wspaniałych aranżacjach gitarowych.



3 maja Tomek Kamiński uświetnił swoim występem uroczystą Mszę Św. za Ojczyznę. Koncert miał ponad 5 tysięcy odsłon.



Asia Czajkowska z Bartoszem Stankiewiczem – z okazji Dnia Matki mogliśmy wysłuchać nastrojowego koncertu Asi przy akompaniamencie fortepianu. Doświadczaliśmy zupełnie nowych aranżacji przebojów zarówno polskich jak i zagranicznych.





Pinky Loops – kobiecy duet, który zaprezentował wszystkim znane standardy muzyki rozrywkowej na elektrycznych instrumentach: skrzypcach i wiolonczeli z wykorzystaniem loopera, czyli urządzenia do tworzenia pętli muzycznych. Dzięki temu byliśmy świadkami tworzenia muzyki na żywo.

Wałęcki i Pietrzak – Krzysiek i Darek jak zawsze dali z siebie wszystko. Wykonali szereg znakomitych coverów w aranżacji na dwa głosy i dwie gitary akustyczne. Ten wieczór przeniósł nas na sławetną Route 66 w Stanach Zjednoczonych.



W ramach pokazów w sieci odbyło się również spotkanie z podróżnikiem – Robertem Gondkiem. Była to propozycja dla najmłodszych, którzy mieli okazję obejrzeć i wysłuchać opowiadań związanych z polską przyrodą.

Pomysł koncertów online, jest także formą pomocy artystom, którzy obecnie również przeżywają trudny okres. Nie grają koncertów – nie zarabiają. Instytucje kultury i odbiorcy na co dzień korzystają z ich talentu, dlatego staramy się im pomóc.

Innym projektem, który zrodził się w naszych głowach jeszcze przed ogłoszeniem pandemii, było wydanie płyty promującej MGOKSiR i znajdujące się w nim Studio Bunkier.

W poprzednich latach oprócz realizacji nagrań i prób, odbywał się

w nim cykl koncertów pod wspólną nazwą – „Najmniejszy Koncert Świata”. Na przestrzeni czasu wzięło w nim udział 7 zespołów.

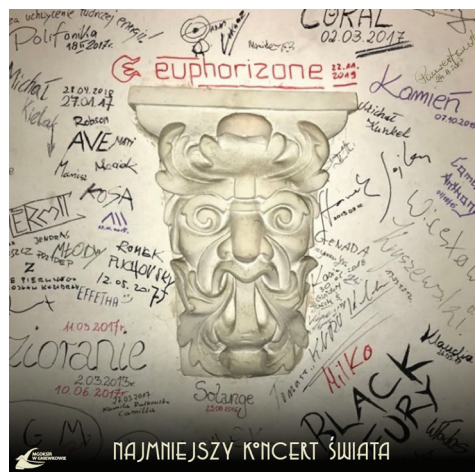
Na płycie znajdzie się zapis dwóch utworów z każdego koncertu oraz o ile starczy miejsca planowane są dwa bonusy z sesji nagraniowych, które odbyły się w naszym studio.

Całość zostanie wydana w formie digipacka z książeczką w nakładzie 1000 egzemplarzy.

Liczymy, że już niedługo powrócimy do wszystkich naszych form działalności i spotkamy się z Wami na żywo, a doświadczenia z czasu izolacji wykorzystamy by proponować coraz ciekawsze wydarzenia kulturalne, sportowe i rekreacyjne.

Do zobaczenia!!!

Tomasz Gremplewski



BIEGI – PODSUMOWANIE

Drodzy Biegacze, uczestnicy corocznego cyklu Grand Prix województwa kujawsko-pomorskiego w biegach długodystansowych!

Dziękujemy za Waszą cierpliwość w ostatnich tygodniach, a także okazane przez wielu z Was wsparcie w tej trudnej dla nas wszystkich sytuacji, z jaką mamy od trzech miesięcy do czynienia w związku z pandemią COVID-19.

Zamrożenie wszelkiej działalności sportowej, tak nagle i niespodziewane, było dla nas niczym uderzenie obuchem w tył głowy. Wszystkie plany co do organizacji naszego cyklu, harmonogramu oraz przygotowania poszczególnych organizatorów legły w gruzach.

Na przełomie kwietnia i maja całym zespołem we współpracy z organizatorami pracowaliśmy nad sposobem przeprowadzenia cyklu, bo to, że będziemy chcieli go przeprowadzić nie podlegało żadnej dyskusji. W rozmowach i konsultacjach uczestniczyli ponadto przedstawiciele sponsorów, firmy obsługujące pomiar czasu oraz najbardziej zainteresowanych obrotem sprawy – biegaczy. Efektem

jest wypracowanie nowego modelu realizacji całego cyklu Grand Prix, który zakłada możliwość uczestnictwa indywidualnego w poszczególnych biegach w oparciu o rejestrację oraz udokumentowanie pokonanego dystansu wraz z czasem.

Jeśli chodzi o nasze lokalne zawody, tj. XXVI Bieg im. Rodziny Milewskich, który też jest biegiem finałowym Grand Prix 2020, chcielibyśmy Was poinformować, że odbędzie się w zmienionej formule, dostosowanej do obecnej sytuacji epidemicznej i związanych z nią ograniczeń w organizacji imprez.

Uczestnicy będą rejestrować się na specjalnie przygotowanej dla naszego cyklu platformie elektronicznej, gdzie będą zobowiązani do udokumentowania faktycznego przebiegnięcia określonego dystansu zdjęciami z trasy (z miejsca startu, mety oraz urządzenia GPS z zarejestrowanym czasem i dystansem, itp.).

Na podstawie tych danych zostaną przekazane dyplomy ukończenia biegu / cyklu, pamiątki oraz inne przewidziane nagrody.

Zapraszamy do zapoznania się z nowym Regulaminem cyklu Grand

Prix, który jest dostępny na stronie www.zdrowozabiegani.pl

Prezentujemy także nowy harmonogram cyklu:

06-30.06.2020 Run Toruń (10 km) – inauguracja cyklu

19-23.06.2020 V Bieg o Puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Piotrkowie Kujawskim (10 km)

04-12.07.2020 XIII Ekologiczny Bieg Szlakiem Trzech Wież nad Borami w Lubiewie (15 km)

23.08.2020 IX Półmaraton Uzdrowsko Ciechocinek (21,095 km i 10 km)

06.10.2020 VI Lipnowski Bieg Uliczny (10 km)

12.10.2020 XV Rypiński Bieg Po Zdrowie Doliną Rypienicy (10 km)

19.10.2020 VII Memoriał im. Czesława Wasielewskiego w Brześciu Kujawskim (10km)

24.10.2020 XI Bieg im. Św. Huberta w Tucholi (15km)

08.11.2020 XXVI Bieg im. Rodziny Milewskich w Gniewkowie – Finał IX Cyklu Grand Prix

Pozdrawiamy, życząc Wam dużo zdrowia!

Artur Woźniak,
Stowarzyszenie Zdrowo Zabiegani

61 Gniewkowski Rajd Rowerowy dla Amatorów



www.kisgniewkowo.pl

Osoby nieletnie - pisemna zgoda rodziców lub opiekunów (druk dostępny w MGOKSiR)



W niedzielę 31 maja 2020 r. ponad 50. osobowa grupa cyklistów wzięła udział w pierwszym tegorocznym Gniewkovskim Rajdzie Rowerowym dla Amatorów. Na inaugurację sezonu rajdów z MGOKSiR pokonano trasę z Orlika przy ul. Toruńskiej w Gniewkowie do Leśnictwa Zielona i z powrotem. Trasa wiodła przez Puszcę Bydgoską do malowniczej doliny Zielonej Strugi. Przejechany dystans wynosił około 30 km. Po uśmiechach na twarzach uczestników widać było, że stęsknili się za tego typu formą wypoczynku. Podobnie jak w poprzednich latach prowadzona jest klasyfikacja Najlepszego Rajdowca. Na osoby, które wezmą udział we wszystkich rajdach bieżącego sezonu czeka miła niespodzianka.

Kamil Chrzanowski

TAJFUN PONOWNIE NA SZCZYCIE



Tegoroczna edycja GHLPN przeszła do historii. Oprócz wielu zawirowań w trakcie rozgrywek, swoją najbardziej bolesną cegiełkę dołożyła epidemia COVID-19, która na długi czas zamroziła sport.

W uzgodnieniu z przedstawicielami zawodników, podjęliśmy decyzję o zawieszeniu rozgrywek, a nie jak w przypadku kilku „sąsiednich” lig – zakończeniu. Cierpliwość popłaca i pod koniec maja wszystkie drużyny wznowiły rywalizację.

Ostatnia kolejka zmagania miała rozstrzygnąć, kto zostanie mistrzem XXI edycji Gniewkowskiej Halowej Piłki Nożnej. Najbliżej tytułu był lider tabeli – Tajfun, ale żeby być pewnym triumfu, musiał wygrać swój ostatni mecz z trudnym przeciwnikiem – EFCE Dźordże. Łatwo nie było, mecz obfitował w wiele ciekawych akcji i emocji. Ostatecznie Tajfun zwyciężył 4:1 i tym samym po roku przerwy odzyskał tytuł mistrzowski.

Drugie miejsce przypadło w udziale drużynie Auto-Sprint, a trzecie piłkarzom Bonduelle.

W tym miejscu kilka statystyk.

Najlepsi strzelcy GHLPN:

Paweł Piernik (Tajfun) 35 bramek
 Patryk Korzeń (Aslas) 28 bramek
 Jarosław Dąbrowski (Bonduelle) 24 bramki

Najlepsi strzelcy w poszczególnych zespołach:

AUTO SPRINT – Mateusz Laks 18
 DEK-BUD – Dominik Lamański 17
 BOHOMAZY – Karol Kruszczyński 15
 EFCE DŻORDŻE – Emil Konwiński oraz Rafał Olszewski 14
 KIEROWNICY ZAMIESZANIA – Bartosz Hałas 14
 BLACK ANGELS – Oskar Buzuk 13
 TYTANI – Patryk Limgnau 11

Najlepszym bramkarzem w ocenie

organizatora rozgrywek został Bartosz Łukasik (Tajfun).

W całych rozgrywkach padło łącznie 649 bramek, co daje średnią 36 bramek na kolejkę i 7 bramek na mecz. Najwięcej razy piłka zatrzepotała w siatce podczas XI kolejki – aż 52 razy, a najmniejszą skuteczność odnotowaliśmy w czasie IX kolejki – „zaledwie” 27 skutecznych trafień.

W sześciu spotkaniach padły wyniki dwucyfrowe, a w rekordowym spotkaniu naliczyliśmy łącznie 15 bramek (Dek-Bud – Bohomazy 14:1 w IV kolejce).

Wszystkie drużyny zostały przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji nagrodzone pucharami, które wręczał Burmistrz Gniewkowa Adam Straszyński, a drużyny, które zajęły podium GHLPN otrzymały medale oraz nagrody:

Tajfun – oficjalną piłkę Adidas Euro 2020

Auto-Sprint – voucher z 50% zniżką na wpisowe do kolejnej edycji GHLPN

Bonduelle – voucher z 20% zniżką na wpisowe do kolejnej edycji GHLPN

W najbliższy weekend drużyny będą rywalizować ze sobą w turnieju o „Puchar Ligi” i już nie możemy się doczekać kolejnego spotkania z piłkarzami, bo zapowiada się fantastyczne święto halowej piłki nożnej.

MGOKSiR

Tabela końcowa GHLPN:

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bramki
1	Tajfun	18	49	98:27
2	Auto-Sprint	18	45	92:33
3	Bonduelle	18	38	92:62
4	EFCE Dźordże	18	27	64:55
5	Aslas	18	25	66:73
6	Dek-Bud	18	24	72:47
7	Bohomazy	18	20	41:71
8	Black Angels	18	17	42:81
9	Kierownicy Zamieszania	18	10	48:100
10	Tytani	18	9	34:100

SEKCJA SENSOPLASTYKA®

Większość z rodziców już spotkała się z ideą tych zajęć, jednak zapewne niewielu decyduje się korzystać z ich dobrodziejstw w domu, bo zazwyczaj oznaczają bałagan. To prawda, zajęcia te możemy zorganizować na co dzień w kuchni, w domowej spiżarni, w ogrodzie! To takie proste, a jednocześnie szalenie trudne – pozwolić dziecku na ekspresję i turbo brudzenie, oddać mu przestrzeń do nieskrępowanej zabawy, towarzyszyć i jednocześnie nie narzucać swojego zdania, czuwać nad bezpieczeństwem i stworzyć okazję do doświadczania.

Rozumiejąc potrzeby rodziców, ale przede wszystkim dzieci, wyszliśmy z propozycją zorganizowania takich zajęć w ramach działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Pomysł nie wziął się z kosmosu. Obserwacja tego, jak nasze dzieci interesowały



się pracami kuchennymi (niestety, nie było to zmywanie naczyń) oraz w co się bawiły w piasku jako maluchy (dobrze, że potraw roślinno-piaskowych nie musieliśmy jeść na serio), nakierowało nas na poszukiwanie zajęć związanych z poznawaniem świata, które włączają zmysły dotyku, smaku, wzroku i węchu i słuchu. Jak to się mówi – klamka zapadła, wchodzimy w to! Wybór padł na markę Sensoplastyka®. Szkolenie, certyfikat, rozmowy,

planowanie i jest – udało się! – zaprosiliśmy rodziców na spotkanie organizacyjne. Nasze oczekiwania były skromne, bo po cichu liczyliśmy na grupę ok. 20 osób. Życie nas pozytywnie zaskoczyło, ponieważ zanim odbyły się pierwsze zajęcia, tych osób było już ponad 70, a po miesiącu (wskutek tzw. szepowanej reklamy) liczba chętnych do udziału w sekcji przekroczyła setkę. Dokonaliśmy małej reorganizacji i od stycznia objęliśmy wsparciem wszystkie chętne dzieci w wieku od 1,5 roku do 8 lat. Razem 104 dzieci. Na początku marca zajęcia zostały zawieszone na dwa tygodnie ze względu na dużą absencję chorobową dzieci, w celu ochrony tych zdrowych. Później jednak wprowadzony stan epidemii zamroził działalność ośrodków kultury. Nie możemy się doczekać, kiedy wrócimy do zajęć i wspaniałego twórczego bałaganu, ale wytyczne sanitarne w tej chwili praktycznie uniemożliwiają nam





ich wznowienie. Jesteśmy w stałym kontakcie z autorką tej metody i wierzymy, że wkrótce nasze dzieci będą mogły wrócić na ścieżkę doświadczeń. Jest powiedzenie brudne dziecko to szczęśliwe dziecko, a właśnie Sensoplastyka® jest pełna wolności, spontaniczności, radości i odkrywczego bałaganu. To także eksplozja zapachu, smaku, faktury, temperatury, konsystencji. Ta nasza zabawa z dziećmi jest najprostszą i najtrudniejszą zarazem, po-

nieważ najważniejszym hasłem jest NIE PRZESZKADZAĆ, a najtrudniejszym zadaniem POSPRZĄTAĆ. Nasze zajęcia cieszą się niebywałą popularnością i to dodaje nam skrzydeł, że możemy zrobić coś dla rozwoju naszych maluchów, których uśmiech od ucha do ucha jest dowodem na to, że Sensoplastyka® jest strzałem w dziesiątkę. O naszej nowej inicjatywie przeczytacie w artykule obok.

Milena Jastrzębska



Coś nowego na wakacje

SZKOŁA NA BOSAKA

Zanim wyjaśnię, co to takiego, chciałbym, żebyście najpierw zapoznali się z artykułem Sensoplastyka® autorstwa Mileny Jastrzębskiej.

Ogromne zainteresowanie, z którym się spotkały nasze zajęcia oraz – niestety – niemożność ich prowadzenia wskutek stanu epidemii, zmobilizowały nas do poszukiwań bezpiecznej alternatywy. Jesteśmy w stałym kontakcie z autorką metody Sensoplastyka® i zainspirowani jej pomysłem, który z powodzeniem realizuje dla swoich dzieci, chcemy zaproponować coś nowego i fantastycznego dla Waszych dzieci.

Szkoła na bosaka to przygoda dla dzieci, w czasie której będą mogły doświadczyć „na własnej skórze” tego, co je otacza. Zajęcia będą się odbywały w warunkach naturalnych, maluchy będą mogły poczuć zapach roślin, zbadać dotykiem otoczenie, doświadczyć przyrodę większością zmysłów, a nie tylko wzrokiem. Czy można barwę obserwować inaczej, aniżeli oczami? Sprawdzimy to z dziećmi. To tylko mały wycinek tego, co szykujemy w ramach całkiem nowych zajęć Szkoły na bosaka.

Zajęcia będą się odbywały w piątki dla dwóch grup wiekowych. Szczegóły wkrótce na stronie www.kisgniewkowo.pl, a jeśli chcecie wiedzieć o nich szybciej od innych – dołączcie do grona ponad 1000 subskrypcji w aplikacji Blisko. Tam o wszystkim informujemy wcześniej.

Paweł Mikuszewski



Z BUNKRA W ETER

Zamrożenie naszego życia przez – nazwijmy to – epidemię koronawirusa SARS-CoV-2 wprowadziło wiele strachu, niepewności oraz zmusiło nas do przeorganizowania swojego życia, także publicznego.

Na początek jednak klasyk, który powinien dać nam wszystkim wiele do myślenia. Anegdota o rozmowie Winstona Churchilla ze swoimi ministrami:

Kiedy dla Anglii zaczęła się II wojna, przyszli ministrowie i mówią: „Panie premierze, musimy cię wydatki. Najlepiej zacząć od kultury”. Na to Churchill odpowiada: „W takim razie, panowie, o co my tę wojnę tocymy?”

Ta anegdota jest zbyt piękna, by ją komentować.

Kultura to bardzo szerokie spektrum dóbr wpływające na nasze doznania artystyczne, patriotyzm i rozwój społeczny, a także dające nam szeroko rozumianą rozrywkę. Swoimi działaniami Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji dąży do tego, aby dotrzeć

do mieszkańców z potrzebami w zakresie kultury popularnej (muzyka rockowa, rozrywkowa), ale także wyższej (przedstawienia i koncerty klasyczne – teatr, operetka, sztuki artystyczne). Zamknięcie z dnia na dzień naszej działalności, odwołanie planowanych na długi weekend majowy Dni Gniewkowa 2020, z jednej strony były szokiem, ale z drugiej zmobilizowały nas do odpowiedzi na pytanie – co dalej?

Krok pierwszy – wszyscy pracownicy, począwszy od tych gospodarczych, a skończywszy na odpowiedzialnych za różne sfery naszej działalności musieli się odnaleźć w „nowej rzeczywistości”. Krok drugi – pomysły. Koncerty online to tylko wycinek tego, co dla Was zaplanowaliśmy, do pewnych działań trwają jeszcze przygotowania i ostateczne ustalenia. Już niedługo kolejna odsłona.

Krok trzeci – infrastruktura. Zaplecze sprzętowe i logistyczne to sfera nieco usunięta w kąt przez ostatnie

lata. Od ubiegłego roku MGOKSiR korzysta z nowego sprzętu w studiu nagrań – profesjonalne oprogramowanie, nowy, wydajniejszy komputer, kolumny, profesjonalny mikrofon spikerski. W tym roku dostosowaliśmy naszą stronę www do najnowocześniejszych trendów i wymogów dostępności, zakupiliśmy dodatkowe funkcjonalności (np. elektroniczne formularze), przywróciliśmy do życia sprzęt oświetleniowy i poczyniliśmy spore inwestycje w sprzęt i oprogramowanie. Wartość tych wszystkich niezbędnych usprawnień i zakupów idzie w dziesiątki tysięcy złotych. Wszystko po to, aby jakość naszych usług była na jak najwyższym poziomie.

O naszej działalności w sieci znajdziecie w artykule Tomasza Gremplewskiego „Kultura w izolacji”.

Niemniej, z utęsknieniem wyglądamy możliwości spotkania z Wami w realu.

Paweł Mikuszewski





23-24 czerwca

Wigilia Św. Jana –
zapraszamy wszystkich
na świętowanie
Nocy Świętojańskiej.
Będą wianki, ognisko
z kiełbaskami, trochę
magii i... muzyka na żywo



20 czerwca

godz. 21:00 koncert **Sławka Wierzcholskiego i Nocnej Zmiany Bluesa**



Wycieczki z MGOKSiR

18-21 czerwca Jastarnia

26-28 czerwca spływ kajakowy
Wdą

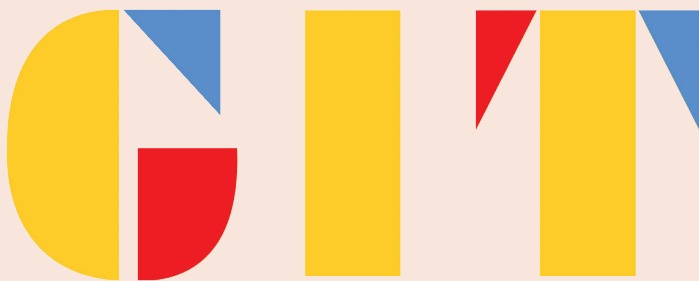
18 lipca Sopot – zapisy i szczegóły
wkrótce na stronie kisgniewkowo.pl

15 sierpnia Władysławowo –
zapisy i szczegóły wkrótce na stronie
kisgniewkowo.pl



lipiec

W lipcu planujemy koncert zespołu **TSA**
powiązany z wydaniem naszej płyty.



Oferta wakacyjna dla dzieci!



Dowiedz się pierwszy, co mamy przygotowane dla Ciebie i Twojego dziecka. Zainstaluj na telefonie aplikację BLISKO. Aby dowiedzieć się więcej o aplikacji należy zeskanować kod QR.

MGOKSIR
W GNIEWKOWIE

BLISKO
MIESZKAŃCÓW



Bądź na bieżąco,
zamów bezpłatne
powiadomienia na telefon!

KULTURA • SPORT • REKREACJA

wtorki i czwartki

Odwiedzamy sołectwa!
Będziemy prowadzić warsztaty dla dzieci.

warsztatowe piątki

Dla dzieci w Gniewkowie przygotowaliśmy niespodziankę – nowy cykl zajęć „Szkoła na bosaka”.

wyjazdowe środy



Zoo safari – Borysew Ogród zoologiczny w centralnej Polsce, gdzie można stanąć twarzą w twarz z dzikimi zwierzętami z całego świata



Aquapark Reda Wiele wodnych atrakcji



Przejazd zabytkowym składem pociągu Gniewkowo – Olsztyn



Plenerowe centrum rozrywki Papowo Toruńskie Ogromne pole rozrywki dla dzieci



Jump Arena Toruń Szaleństwo na trampolinach

Park linowy, ścianka wspinaczkowa i plac wodny w Ciechocinku

Leśny Park Kultury i Wypoczynku Myślicinek Zwiedzanie Akwarium Terrarium i ZOO – warsztaty przyrodnicze, Muzeum Ziemi, kompleksowy Park Rozrywki – Zaginiony Świat

MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO CZERWIEC 2020 NR 3/2020

GNIEWKOrama

Nazwa i adres wydawcy: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji, Dworcowa 5, 88-140 Gniewkowo, Adres redakcji: jak wyżej;

Zespół redakcyjny: Magdalena Głania – redaktor naczelna, Katarzyna Milewska tel. 784 097 190; e-mail: gniewkorama@ksgniewkowo.pl Skład i druk: PMF-PRINT Arkadiusz Mandau Pismo zrzeszone w Stowarzyszeniu Polskich Mediów, wpisane do Rejestru Dzienników i Czasopism pod 586.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz ich korekty. Teksty, które nie zmieściły się w wydaniu, zamieszczone zostaną na FB Gazeta Gniewkorama. Materiały prosimy nadsyłać do 15 lipca.



Dołącz do nas na Facebooku:
Gazeta Gniewkorama